

Dziennik Białostocki

Kadakeja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Pośrednictwo Japonii na rzecz Polski

JEDNO Z PAŃSTW USTĄPIĆ MA MIEJSCE POLSCE



Niemiecki telefon

GENEWA, 13. 3. — Tel. wł. — Rola pośrednika podjął ostatnio wicehrabia Ishii.

Delegat Japonii odbył dziś dłuższą rozmowę z Briandem, premierem Skrzyńskim, Chamberlainem i delegacją niemiecką. W związku z temi rozmowami rozszala się pogłoska, że wielkie mocarstwa proponują ostatni już kompromis.

Ma on polegać na tem, że jedno z państw, posiadających miejsce niestałe w Radzie, zrzeknie się go na rzecz Polski.

Brane są pod uwagę przy tej kombinacji Belgja, Szwecja, Urugwaj, Brazylja, Czechosłowacja i Hiszpanja. Podobno zgodził się ustąpić swe miejsce Polsce Urugwaj, o czem świadcząby dwugodzinna wizyta urugwajskiego delegata w hotelu Metropole, gdzie rezyduje delegacja niemiecka.

GENEWA, 13. 3. Cały dzień dzisiejszy wpływa na poufnych rozmowach pomiędzy szefami delegacji z Chamberlainem i Briandem w pierwszym rzędzie. Narady są powszechnie i we wszelkich możliwych kombinacjach. Wszystkie wysiłki kierują się ku uzyskaniu konkluzji, umożliwiającej odrzucenie wejście Polski na niestałe miejsce w Radzie oraz zachowującej dla Niemiec pozory, iż nie zostały one ze swego zasadniczego stanowiska.

Dyskusja nagłóg toczy się w dwu kierunkach: jeden przewidyje odłożenie całej sprawy łącząc z wstąpieniem Niemiec do Zgromadzenia wrześniowego, w drugim zaś chodzi o znalezienie rozwiązania zabezpieczającego Polskę miejsce w Radzie odrzucając w formie możliwej do przyjęcia przez Niemcy.

Wybuch w fabryce amunicji w Medjolanie

MEDJOLAN, 13. 3. — Tel. wł. — W tutejszej fabryce amunicji nastąpiła straszna katastrofa.

Wskutek wybuchu zapalnika od granatu wyleciała w powietrze skrzynia z prochem strzelniczym.

Jeden żołnierz został rozszarpany, trzech innych ciężko rannych odwieziono do szpitala.



Sensacja Genewy

Na walne zgromadzenie Ligi Narodów przybył delegat amerykańskiego 10-milionowego państwa, Japonii. Autentycznego europejskiego pana Makonnen powitała Genewa, jako niebывала sensacja.

Niemcy przespekulowali Nie będą dopuszczeni do Ligi Narodów, Polska zaś otrzyma miejsce w Radzie

GENEWA, 13. 3. — Tel. wł. — Całodzienne dyskusje nie przyniosły zmiany w kryzysie. Stresesmann złożył publiczne oświadczenie, które wszyscy uznali za bezcelne.

Zaproponował on zupełną reorganizację statutu Ligi, którego postanowienia są jego zdaniem djabła warte. Oświadczył, iż Niemcy posiadają gotowy plan tej reorganizacji.

Briand oświadczył dziennikarzom, że Niemcy przez swe antypolskie veto stawiają nowy, niedopuszczalny warunek, że zerwa się przez to kontrakt i że należy odłożyć ich przyjęcie na później. Natomiast obecnemu Zgromadzeniu Ligi Narodów należy przedstawić wniosek o obsadzenie nowego tymczasowego miejsca w Radzie przez Polskę.

H. Korab-Kucharski

POWÓDZ KOMPROMISÓW Polska zajmie miejsce Stanów Zjednoczonych

GENEWA, 13. 3. — Tel. wł. — Wśród powodów pomysłów kompromisowych wysunęto projekt, by Polsce dać tymczasowo miejsce zarezerwowane dla Stanów Zjednoczonych. Po 6 latach Polska miałaby opróżnić to miejsce.

Śmierć patrzy w oczy 30 górnikom na Górnym Śląsku niemieckim

Wskutek eksplozji zapadł się szyb

BYTOM, 13. 3. — Tel. wł. — Na jednej z kopalń w pobliżu Bytomia zapadł się szyb, prawdopodobnie wskutek wybuchu gazów.

Według ostatnich wiadomości 30 górników zostało odciętych od świata.

BYTOM, 13. 3. Dzisiaj o godz. 5 po poł. odczuło tu wstrząs podziemny, który trwał 5 sekund. W związku z tem biuro Wolffa donosi, że wstrząs ten spowodowa-

to zapadnięcie się chodnika w kopalni Karsten - Centrum.

Według dotychczasowych doniesień, wskutek wypadku odciętych zostało 34 górników.

Na podstawie znaków, jakie dała odcięci górnicy, można przypuszczać, że 13 z nich ocalało, zaś 3 zostało zasypanych. O pozostałych górnikach dotychczas się pewnego nie wiadomo.

Dwie katastrofy samochodowe między Sosnowcem a Będzinem

SOSNOWIEC, 13. 3. Na linii autobusowej Sosnowiec-Będzin miały miejsce dwie katastrofy. W jednym wypadku nastąpiło zderzenie się dwu autobusów, z których jeden został lekko uszkodzony.

Ofiar w ludziach nie było. Natomiast w drugim wypadku, skutkiem peknienia kieszki, autobus się wywrócił, raniąc kierowcę, konduktora i jedną pasażerkę. Wóz sam został rozbity.

Zdobyte sztandary



Władności sztandarów, zdobytych na bolszewikach przez armję polską, znajdują się w Muzeum państwowym.

Polonez zwycięstwa



Jedna z folklorystycznych kreacji scenicznych p. Niny Pawłuszczewej.

Tajna armja gdańska ćwiczy

wojskowe oddziały młodzieży granatami ręcznymi

GDANSK, 13. 3. Posel do sejmiku gdańskiego Werner, w liście ogłoszonym w „Danziger Volkstimme”, wskazuje na niebezpieczeństwa, na jakie ruch wojskowy wśród młodzieży gdańskiej narazić może wolne miasto.

Autor listu obszernie opisuje ćwiczenia wojskowe oddziałów Jungdeutschen Orden, którym przypatrywał się ostatnio.

Posel Werner przypomina senatowi niedawną interwencję poprzedniego wysokiego komisarza Ligi Narodów, p. Mac Donnela, który oświadczył, że nie będzie mógł zagwarantować neutralności i samodzielnosci wolnego miasta, jeżeli senat będzie nadal tolerował tego rodzaju „wojskowe zabawki”.

Znęcanie się Banku Polskiego nad średnim przemysłem i rękodzielnictwem Kredyty otrzymują cukrowalcy i piłkarki bankowe

Wobec katastrofalnej elastoty rynku pieniężnego Bank Polski był niemal jedynym szafarzem kredytu, zwłaszcza, iż nadzieje na uzyskanie kredytów zagranicznych stawały się w miarę pogarszania stosunków gospodarczych i finansowych coraz bardziej zawodne.

Kredyt z Banku Polskiego otrzymało 229 banków i instytucji kredytowych, oraz 1418 przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i rolniczych. Pomijając już fakt, iż z kredytu Banku Polskiego korzystały poza poważnymi instytucjami finansowymi także małe banki, nie zasługujące zgoła na zaufanie, należy stwierdzić, iż nawet specjalne kredyty gorzelnicze, rolnicze i cukrownicze były kierowane przez banki prywatne, doliczające sobie do wolnej stawki kalkulacyjne.

Na 289.3 mil. zł. kredytów dyskontowych, udzielonych w r. 1925 przez Bank Rolny, otrzymał przemysł, rolnictwo i handel 140.2 mil. zł., podczas gdy reszta, tj. 149.1 zł., przeszła przez ręce banków.

Z kredytu Banku Polskiego korzystał przede wszystkim ciężki przemysł, więc węglowy (22.1 mil. zł.), hutniczy (22.2), włókienniczy (24.4), naftowy (4.9), metalowy (16.5), chemiczny (13.3) dalej wielki handel (14.9).

Uderza zupełny brak kredytów dla przemysłu średniego i rękodzielnictwa; oraz niedocenianie ze strony Banku Polskiego całej wagi produkcji i obrotu rolnego, przemysłu spożywczego, przetworów mięsnych, nabiałowych, słowem obrotu artykułami pierwszej potrzeby.

Przemysł cukrowniczy natomiast, który otrzymał olbrzymie kredyty angielskie, korzysta z najwyższej cyfry udzielonych przez Bank Polski kredytów, gdyż z 26.2 mil. zł. słowem na całej linii zwyciężyła polityka popierania wielkiej i ustosunkowanej produkcji z zaniedbaniem interesów szerokiej rzeszy konsumentów i średniej wytwórczości, które złożyło się w pierwszej linii na kapitał zakładowy Banku Polskiego.

W BYTOMIU ZANOTOWANO TRZĘSIENIE ZIEMI

wczoraj o 5 pp.

KATOWICE, 13. 3. Donoszą z Bytomia, że dzisiaj po południu aparaty sejsmograficzne zanotowały o godz. 5-ej dość silne trzęsienie ziemi.

Huragan nad Gdańskiem

Porwał połączenia telefoniczne, powalił drzewa, zniszczył domy

GDANSK, 13. 3. Burza, która szalała tu wczoraj przez cały dzień, doszła w nocy do szczytu.

Połączenia telefoniczne z Polska, Niemcami i Prusami Wschodnimi zostały uszkodzone lub zerwane.

W porcie i na morzu burza nie wyrządziła, jak się zdało, żadnych szkód.

Natomiast w okolicach Gdańska wiele drzew zostało wyrwanych z korzeniami. Również wiele domów zostało poważnie uszkodzonych.

wyrządziła, jak się zdało, żadnych szkód. Natomiast w okolicach Gdańska wiele drzew zostało wyrwanych z korzeniami. Również wiele domów zostało poważnie uszkodzonych.

Łaska Prezydenta darowała życie

3 skazanym na śmierć

Z Przemysła telefonują nam: Sąd dorozni w Przemyslu skazał na karę śmierci 22-letniego Adama Tomaszewskiego, z zawodu stolarka, 25-letniego Franciszka Janowskiego, rzeźnika oraz 26-letniego Szulca Banka, krawca, za dokonanie napadu na mieszkanie nauczyciela ludowe-

go w Sienawie, Piotra Józwicka i zrabowanie 4834 zł. 80 gr. Skazani wnieśli prośbę o ulaskawienie.

Pan Prezydent przychylił się do wniesionej prośby i darował życie wszystkim trzem skazanym.

Ucieczka przed głodową śmiercią

NA SĘDZIOWSKIM FOTELU

Delegacja sędziów i prokuratorów u marszałka Senatu

Zrzeszenie sędziów i prokuratorów wysłało do p. marszałka Senatu delegację, złożoną z sen. Jakubowskiego, prezesa sądu najw. Mogilnickiego, sędziów sądu najw. wyższego Falkiewicza i Wysznińskiego oraz prokuratora sędzi

du najwyższego Waśkowskiego. Delegacja przedstawiła p. marszałkowi krytyczny stan materialny sędziów i prokuratorów, grożący ucieczką z sądownictwa najlepszych sił prawnych.

Królowa Wenecji



W obległym karnawale, dorocznym zwyciężem wybrane zostały trzy wenejanki — najpiękniejsze w r. 1926. Na ilustracji widzimy jedną z trzech zwyciężek.

B. M. K. ...

Jak zrobić z 7 złotych miesięcznie okrągły tysiączek

Odpowiedź w P.K.O.

Z dniem 1 kwietnia b. r. wprowadza P. K. O. nowy system wkładek oszczędnościowych. Po...

oszczędności cieszyć się będzie napewno ogromnym powodzeniem.

Jednocześnie co kwartał każdego roku w centrali P. K. O. od...

Genewa, 11 marca. Lepiej od przemówień w londyńskiej...

St. r. przewiduje również możliwość wycofania swych wkładów...

Uśmieł panów upraszam o zaniechanie taktyki, polegającej na mieszaniu się do...

Ministrowie u nas, a gdzieindziej

Władze wojskowe zdecydowały się wykonać zeszlortoczne rozporządzenie...

Deszcz gwiazdek na epolety posypie się na 3-go maja

W Warszawie 14. III. Władze wojskowe zdecydowały się wykonać zeszlortoczne...

Polska towarami płaci

W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja w sprawie uregulowania polskimi towarami należności...

Sruba podatkowa w Polsce

Zestawienie podatków państwowych, zapłaconych przez społeczeństwo w r. 1925 wykazuje, że podatki bezpośrednie...

Polska w Radzie Ligi -- największą gwarancją pokoju

Dwie mowy Chamberlaina w obronie Polski do odwiecznych naszych wrogów

Genewa, 11 marca. Lepiej od przemówień w londyńskiej...

do organizacji pokojowej, takie stanowisko może wnieść ku wam tylko wszechświatową nieulność.

miejsca nieatentego, gdy tylko będzie wolna miejscę?...

s tego złego, niż dobrego. Polska nie jest jakimś neutralnym, obojętnym, rannym sędzią...

Nie jedźcie do Francji, nie mając tam zapewnionej pracy

Wedle doniesień radcy emigracyjnego przy ambasadzie polskiej w Paryżu...

Bezpłatne paszporty emigracyjne wydawane będą odąd jedynie na podstawie kontraktów...

Sensacyjny proces prasowy

Warszawa 14. III. Przed sądem okręgowym w Warszawie odbędzie się jutro rozprawa...

Bolesław Wieniawa - Długoszowski, płk. Skotnicki, płk. Kotłowski, major Merwin i inni.

Manewry sowieckie na besarabskiej granicy

BUCARZYST, 13.3. Wojskowe kółka rumuńskie interesują się zapowiedzianymi na 4 kwietnia...

Trzeba ujawnić tajemnicę zysku, panowie kupcy!

W wydziale aprowizacyjnym min. spraw wewn. odbędzie się w nadchodzącą środę konferencja...

Spokój na rynku mączno-zbożowym

Warszawa 14. III. Sytuacja na rynku zbożowym i mącznym nie uległa w ubiegłym tygodniu poważniejszym zmianom...

zała zniżkę i sprzedawana była po 38 — 39 zł. Jęczmień w zależności od gatunku...

Władze wojskowe zdecydowały się wykonać zeszlortoczne rozporządzenie

Prezesa i sekretarza, a także członków zarządu i kierowników oddziałów.

W manewrach tych weźmie udział korpus konnicy pod dowództwem Budiennego

W manewrach tych weźmie udział korpus konnicy pod dowództwem Budiennego...

Sława europejskich ekranów p. Helena Makowska w Warszawie

U siebie w zacisnym saloniku z uśmiechem smutku i lekceważenia mówi o triumfach gwiazdy filmowej

Mustało się wydać... To trudno. Nasz korespondent musiał dowiedzieć się, że w Warszawie bawi pod osłoną najścisłego incognito...

W wykwintnym saloniku, który mógłby być ozdobą niejednego „salonowego” na wielką skalę filmu...

Władca. Czy pan myśli, że autor ma głos w sprawie własnego filmu? Przysłowił, złożył reżis i doze broń, aby szedł na premierę...

W Warszawie 14. III. NOTOWANIA OFICJALNE z dnia 13 b. m.

SJONISCI z CAŁEJ POLSKI zjechali do Warszawy

Warszawa 14. III. Dzisiaj rozpoczyna w Warszawie obrady zjazd delegatów sjonistycznych z całej Polski.

W wykwintnym saloniku, który mógłby być ozdobą niejednego „salonowego” na wielką skalę filmu...

Władca. Czy pan myśli, że autor ma głos w sprawie własnego filmu? Przysłowił, złożył reżis i doze broń, aby szedł na premierę...

W Warszawie 14. III. NOTOWANIA OFICJALNE z dnia 13 b. m.

W Warszawie 14. III. NOTOWANIA OFICJALNE z dnia 13 b. m.

Król jedzie! Ck: zna podróż króla Aleksandra

BIALOGRÓD 13.3. Jugosłowiańska para królewska wyjeżdża dn 10 kwietnia b. r. w dłuższą podróż za granicę.

Władca. Czy pan myśli, że autor ma głos w sprawie własnego filmu? Przysłowił, złożył reżis i doze broń, aby szedł na premierę...

Władca. Czy pan myśli, że autor ma głos w sprawie własnego filmu? Przysłowił, złożył reżis i doze broń, aby szedł na premierę...

Władca. Czy pan myśli, że autor ma głos w sprawie własnego filmu? Przysłowił, złożył reżis i doze broń, aby szedł na premierę...

Władca. Czy pan myśli, że autor ma głos w sprawie własnego filmu? Przysłowił, złożył reżis i doze broń, aby szedł na premierę...

Radzą o Olimpiadach

Kongres Olimpijski w Lizbonie

SPORT

35.000 dolarów za skok o tyczce

Radzą o Olimpiadach

Kongres Olimpijski w Lizbonie

SPORT

35.000 dolarów za skok o tyczce

Radzą o Olimpiadach

Kongres Olimpijski w Lizbonie

TRAGICZNE DZIEJE SIEROTY

Plecionym rzemieniem odliczano jej każdy dzień dzieciństwa Okrutna macocha skazana na 3 miesiące więzienia

WARSZAWA 14. III. Przesłana dziesięcioletnia dziewczynka o wielkich, smutnych oczach i poważnej twarzy... to nieszczęśliwa Waleria Cielecka. Mieszkała ona na rogu uliczej i Siewierskiej, gdzie dziecko wychowywała się pod groźnym okiem macochy, było dla matki Walerii...
Kierownik posterunkowy 16. zef. k. w. otrzymał wiadomość...
znaleziono w koszu

oniemiała z przerażenia dziewczynka, brońca nie rozpaczliwie przed ludźmi, którzy ją wykryli.
Posterunkowy przy pomocy jej siostry, Antoniego, długo uspokajał dziewczynkę. Dziecko opowiedziało, iż skryła się przed czekającym ją w domu grubym plecionym rzemieniem, którego krawce ślady nosiła na całym ciele.
Gdy policjant zaprowadził spłakaną dziewczynkę do domu i po sporządzeniu protokołu wyszedł na ulicę, długołżył go dzieci z wiadomością, że Waleria...

wyskoczyła oknem, na podwórzu i leży na bruku.
Okazało się, że macocha zamknęła biedną sierotkę w pokoju, zapalając jej chłostę po odejściu policjanta.
Nieszczęśliwe dziecko zabrano do szpitala Dzieciątka Jezus, zaś matczonków Józefa i Władysława Cieleckich do komisarjatu.
Obecnie Cielecki stanęli przed sądem okręgowym oskarżeni o znęcanie się nad dzieckiem.
Mała Waleria przysłała na sprawę pod opieką zakonnic, zabrano ją bowiem do domu sierot.
Lecznicy świadkowie stwierdzili, że macocha znęcała się nad dzieckiem w sposób bezlitosny. Boz powodu była pasterbicą do utraty przytomności, kaleczyła ją, głodziła, a kiedy nawet wyłamała jej rękę ze śluzów.
Prok. Świątalski domagał się surowej kary.
Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Krassowskiego skazał okrutną macochę na 3 miesiące więzienia.
Ojca dziewczynki za tolerowanie postępowania żony skazano na 2 tygodnie aresztu.

SMIERTELNY STRZAŁ OŁÓWKIEM

Zatemperowany koniec utkwiał w pachwinie Młoda mężatka zmarła wskutek zakażenia krwi barwnikiem anilinowym

W szpitalu Przemienienia Pańskiego zmarła 24-letnia Stanisława Goździłowa, żona rzeźnika z Garwolina.
Okoliczności, towarzyszące śmierci młodej kobiety są przerażające.
Przed kilku dniami mąż zmarłej kupił okazynie rewolwer Przyniósłszy do domu, rozebrał broń na części, naoliwił, złożył, a chcąc zabezpieczyć od kurzu, wsunął do lufy ołówek anilinowy. Zatemperowany koniec wystawał nazewnątrz.
Podczas sprzątania stołu, Goździłowa wzięła rewolwer do ręki i zaczęła oglądać, nie bacząc na ostrzeżenie męża.
Nagle padł strzał. Ostry ołówek przebił kobiecie pachwinę i utkwiał w jamie brzusznej.
Ranna zemdlła. Wezwany lekarz uznał stan za bardzo ciężki, grożący komplikacjami. Po usunięciu ołówka okazało się, że jest przebity.

Pierwszym pociągiem przewieziono nieszczęśliwą do Warszawy. W szpitalu Przemienienia Pańskiego dokonano niezwłocznie operacji, ale już było za późno.
Barwnik anilinowy wessał się w tkanki, wywołując zakażenia krwi.
Zjawiała się silna gorączka, złowieszczy objawy agonii. Organizm chorej walczył dwie doby z trucizną. Zgon nastąpił wczoraj nad ranem.

Wskazywac w roli proroka czarnej rasy
Założył żeński klasztor murzyński, w którym odbywały się wyuzdane misterja na cześć „Czarnej Wenery”
Przed dwoma laty pojawił się w Chicago murzyn nazwiskiem William Robertson i ogłosił się „papieżem” nowej sekty, której członkami miały być „kobiety wybranych”.
Nowy prorok zdołał skupić wokół siebie kilka tysięcy czarnych wyznawców, ciesząc się dużym ich szacunkiem.
Pewnego dnia oświadczył swym wyznawcom, iż postanowił założyć klasztor żeński

„Godzina sądu już bliska!”

wołają „apostołowie” Armji Zbawienia przy odgłosie trąb, bębnow i fletów
Codzienne widowisko na rynku Złotej Pragi



Na staromiejskim rynku w Pradze, obok pomnika Husa, co niedziela, a często i w dzień powszedni — czy skwar, czy ślota — staje jeden z „haonów” Armji Zbawienia.

Nie jest to „oddział”, ściśle biorąc, regularny, choćby dlatego, że przeważają w nim... niewłaściwi, że zamiast broni białej lub palnej, zbrojni jest jedynie w trąbę i — słowo, które pokonywać ma wrogów cnoty.

IDYLLA W ZWIERZYŃCU



Małe małpiatko wzięło światło dzienne w niewoli — zdala od swej afrykańskiej krainy.
Tem większą też miłośnela otacza ją matka, która pamięta jeszcze szczęśliwe dni wolności pośród przebogatej flory podzwrotnikowej.

Puzony, fletnie, waltornie i wielki kocioł z talerzami... Grają marsza, głośno, rozgłośnie, aż się echo rozlega w przyległych kretwych uliczkach dawnej „żydowskiej dzielnicy”, gdzie sławny Golem cudzy wyczyniał.
Ludzie przystają, przysłuchują się. Wreszcie dookoła natęzionych grajków zbiera się tłum. Wówczas milknie kapela i kolejno zaczynają przemawiać bojownicy cnoty.
Chuda kobieta w granatowym mundurze z trąbą pod pachą, nawołuje tłum do pokuty, rzuca przestrogi.
— Obywateli! Zaprawdę powiadam wam, godzina sądu jest bliska!
Gdy skończyła, zastępuje ją otyły legomność w takim samym mundurze — i tak wszyscy kolejno nawołują grzesznych do skruchy.
Skoro tłum rzednie, znów grać i śpiewać zaczynają, aby nowych słuchaczy zwabić.
Gapią się ludziska, kiwają głowami, czasem ktoś coś „przygada” apostołom, ale naogół podrywają sobie Czesz z tej angielskiej ekspozytury Armji Zbawienia. Garszka muzycznych apostołów nie zwiększa się.

Co jednak będzie, gdy nastąpi porozumienie? Dostaniemy miejsce gdzieś w przedpokoju, gdy tymczasem zwycięski, choć niedawno pobity, Nienuec, zasiadzie sobie w sali i będzie się całował z dubeltówką z wczorajszymi wrogami.
Ale może was znużyłem przykładami z wielkiej polityki? Poszukajmy tedy przykładu bliższego, bardziej bezpośredniego. W swoim czasie Magistrat porozumiał się z jakimś tam przedsiębiorstwem w sprawie rozbiórki h. soboru.
Tak ta sprawa sła, sami wiecie, i praw i p-dobare rozbiórka posuwała się napód z szymbokką Głimaka, d. tknietego tabesem, gdyby nie było z medyx Magistratem a przedsiębiorstwem owem nastąpiło nieporozumienie.
Od tej chwili h. sobór kurczy się w oczach. Pareset robotników pracuje, nie tak poprzednio, kilkunastu i sobór wkrótce zniknie z powierzchni.
Może też kiedyś zniknie również h. sobór mełły. Muszkiem Grumllandem a Herszem Forthalem, właścicielem sklepu publicznego? Pierwszą rozszedł do Jengogo i nawymyślił mu z czego powstała sprawa...
W Londynie z tej zaś wyrok skazano...
W Londynie na 50 złotych.

RELIKWIE POWSTANIA 1830 ROKU

Kościół św. Wawrzyńca na cmentarzu wolskim w Warszawie



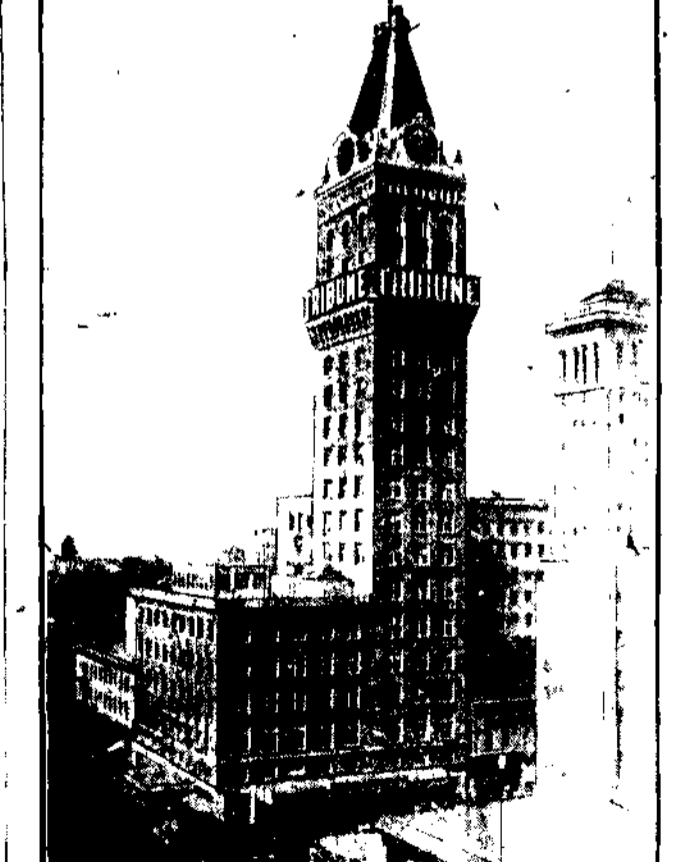
Z niewielu pamiątek z powstania 1830 r., jakie Warszawa posiada, kościół św. Wawrzyńca na Woli winien być jedną z najświetniejszych relikwii.
U progu tej świątyni padł bohater skł obrońca Warszawy, gen. Sowiński i tu został pochowany. Aby odsunąć ludność polską od tej pamiątkowej mogiły, moskale przetrzobili kościół św. Wawrzyńca na cerkiew, a mury jego pokryto szeregami tablic miedzianych, na których w języku rosyjskim spisane zostały najważniejsze epizody słynnego szturmu na Wole. Jedną z tych tablic zawiera opis bohaterskiej śmierci generała Sowińskiego.
Pośrodku świątyni, ze stropu zwieszają się żyrandol, który został zrobiony z kul i odłamków granatów, zebranych na poboju wolskim.

Właścicielka. Pierwszą moją troską było dokonanie w kościele przeróbek, wymaganych przez kult katolicki, a mianowicie dobudowanie chóru i zakrytych. Plany, zgodnie z zasadami konserwatorskimi, uwzględniające sylwetę dotychczasową kościoła, wykonał architekt prof. Sosnowski. Zatwierdziła je władza dioccezjalna. Towarzystwo opieki nad zabytkami, wreszcie Magistrat. Ale cała sprawa...
Dlaczego? Komu to jest na ręce, żeby dziesięcioletni parafia wolska miała kościół odrapaną, pozabawioną chóru i zakrytych. Kościół o jednym ciśnień wyjściu, grożącym katastrofą w razie pożaru lub popłochu? Na tem nie koniec. Mamy tutaj dwa domy, należące do parafii prawosławnej, posiadającej zaledwie 25 dusz. Zdawałoby się, że skoro oddano kościół, to powinny być zwrócone i grunta do niego należące i plebanja. A tymczasem rzeczy tak stoja, że proboszcz ma mieszkanie z łaski popa, a parafianie nie mają się gdzie zebrać wobec braku plebanji. I to wszystko dzieje się na jednym z największych przedmieść stolicy.

Przez nieporozumienie bo-wiem, czy też przez nieuwagę reżysera siatkę umieszczono z przeciwną strony domu.
Donoszą z Hollywood, że w jednym z tamtejszych atelier filmowych, przy filmowaniu sceny skoku z czwartego piętra zdarzył się nieszczęśliwy wypadek.
Aktor Frank Baker, przypuszczając, że na dole znajduje się siatka ochronna — skoczył i zabił się na miejscu.
Przez nieporozumienie bo-wiem, czy też przez nieuwagę reżysera siatkę umieszczono z przeciwną strony domu.

Śmiertelny skok aktora filmowego Przez nieporozumienie umieszczono złe siatkę ochronną

Prowincjonalne pismo amerykańskie



„Oakland Tribune” w stanie Kalifornii — jedno z wielki pism prowincjonalnych istniejące zaledwie kilkanaście lat, wczoraj sobie ostatnio pokłoniło do podziemia.

Kacik humoru

Roztropna mama
Kogo chciałaby pani mied za żonę?
— Lokarza, konieczne lekarza.
— Skąd ci, że nim nie jestem.
— Panie, ja mam kilka córek na wy-

Wycyrku
Wiesz mężu, tak siedzę jak ten pogromca 15 minut w klacie z dyktando i wiesz jak to wygląda? Jak to wygląda? Jak to wygląda? Jak to wygląda?

Sezon już się rozpoczął!



W Newbury (Anglia) najwcześniej rozpoczęli się wyścigi konne.

KRATKI SĄDOWE NIEPOROZUMIENIE

WARSZAWA 14. III. Me. Polacy, powinniśmy być...
Co jednak będzie, gdy nastąpi porozumienie? Dostaniemy miejsce gdzieś w przedpokoju, gdy tymczasem zwycięski, choć niedawno pobity, Nienuec, zasiadzie sobie w sali i będzie się całował z dubeltówką z wczorajszymi wrogami.
Ale może was znużyłem przykładami z wielkiej polityki? Poszukajmy tedy przykładu bliższego, bardziej bezpośredniego. W swoim czasie Magistrat porozumiał się z jakimś tam przedsiębiorstwem w sprawie rozbiórki h. soboru.
Tak ta sprawa sła, sami wiecie, i praw i p-dobare rozbiórka posuwała się napód z szymbokką Głimaka, d. tknietego tabesem, gdyby nie było z medyx Magistratem a przedsiębiorstwem owem nastąpiło nieporozumienie.
Od tej chwili h. sobór kurczy się w oczach. Pareset robotników pracuje, nie tak poprzednio, kilkunastu i sobór wkrótce zniknie z powierzchni.
Może też kiedyś zniknie również h. sobór mełły. Muszkiem Grumllandem a Herszem Forthalem, właścicielem sklepu publicznego? Pierwszą rozszedł do Jengogo i nawymyślił mu z czego powstała sprawa...
W Londynie z tej zaś wyrok skazano...
W Londynie na 50 złotych.

Katastrofalny pożar fabryki w Supraślu.

Straty wynoszą około 600 tys. złotych. 300 robotników pozbawionych pracy.

Pożar w fabryce S. H. Cytron w Supraślu wywarł olbrzymie wrażenie. Wiedząco powszechnie, że fabryka ta, jak żadna inna jest zabezpieczona, przed ogniem. Dodajmy jeszcze, że jeden ze współwłaścicieli zorganizował straż ochotniczą ogniową.

Białystok powiadomiono

O pożarze telefonicznie, o godz. 4 m. 30 rano. W kilka chwil potem wyruszyły do Supraśla straż ochotnicza i ochotnicy.

Samozapalenie się bawełny

nagromadzonej w wilczarni na drugim piętrze części gmachu przeznaczonej na przedalnię. Łatwopalny materiał poraził ogniem żal drugie piętro przedalnię.

Ogień przedarł się

z błyskawiczną szybkością na pierwsze piętro. Umieszczone gęsto.

Iryskacze pod działaniem temperatury

zaczęły działać automatycznie zalewając wodą pierwsze i drugie piętro, mimo to jednak ogień zwyciężył.

Do ratowania najpierw rzucili się robotnicy z sąsiedzkiej straży ogniowej. Potem przybyły straż ochotniczy z Białegostoku.

Po ciężkiej walce,

która trwała 4 godziny pożar

umięściłono. Doszczętnie spłonęła stara wieża ciśnieniowa i drugie piętro przedalnię. Pierwsze piętro zalane zostało wodą i opalone, przyczem maszyny nowe niedawno sprowadzone zostały zniszczone. Porter i kłalnina w dolnej części gmachu zostały również zalane wodą.

Reasumując, spalona została przedalnia złożona z 7 zespołów z seifaktorami i części kłalni wraz ze znajdującymi się tam surowcami.

Katastrofa żywiołowa

pozbawiła pracy 300 robotników, gdyż fabryka pracowała normalnie.

p. Wojewoda wydelegował

na miejsce p. Sypka, który przybył do Supraśla i badał na miejscu stan i rozmiary katastrofy.

P. Komendant Policji Sobociński przybył na pożar w południe po otrzymaniu wiadomości.

Straty fabryka poniosła olbrzymie. Obliczają je na

sumę 600 tysięcy złotych.

Częściowo uda się je zmniejszyć gdyż fabryka była zaasekurowana w I wie w Warszawie i Ubezpieczeń i w I wie „Polonia”.

Dni należy pomyśleć przedewszystkiem o możliwie szybkim uruchomieniu fabryki aby dać zarobek 300 rodzinom robotniczym. Mamy nadzieję, że

zamiast wyłączenia zakładów bezrobotnym władze dopomogą fabrykantom, znanym z emigracji, do odbudowania warunków pracy.

„Krzyk rozpacz” mieszkańców ulicy Dobrej.

Szanowny Panie Redaktorze!

W imieniu mieszkańców ulicy Dobrej, zanoszę gorącą prośbę do Pana Redaktora, o zamieszczenie na stronach swego poczytnego pisma „Krzyk rozpacz” mieszkańców tej ulicy, gdyż komunikacja z śródmieściem, przy obecnych rozmiarach jest prawie niepodobieństwem.

Najdotkliwiej odczuwają to dzieci uczęszczające do szkół. Wystarczy kilkanaście wózków żużli lub jakiegokolwiek gruzu by uniemożliwić komunikację z miastem.

Może by przy tej sposobności Magistrat także zechciał zarządzić zasypanie trudnych do przebycia dolów na brukowanych chodnikach ulicy Słomskiej, od Dobrej w stronę Pałacowej.

W ostatnich dwóch latach Ma-

Komunikat teatralny.

„Rybak” pod kierownictwem i przy udziale znakomitej artystki p. Stanisławy Wysockiej dziś wystawia w teatrze „Palace” komedję Korzeniowskiego „Stary Kawaler”.

Jeszcze jeden pociąg skasowany.

Ze względu na potrzeby ograniczenia ruchu osobowego z rozporządzenia M. K. pociąg osobowy Nr. 715,716 między Warszawą Wiedeńską a Białymstokiem, odchodzący z Białegosto-

ku o godz. 9 i powrotny z Warszawy o godz. 12 z dniem 15 marca odwołuje się. Natomiast pociąg ten będzie kursował w podmiejskiej komunikacji między Warszawą Wil. i Wołginiem.

Największa fabryka w Bielsku na Śląsku otwiera skład fabryczny w Białymstoku.

W dniach będzie otworzony w Białymstoku, przy ul. Sienkiewicza, Nr 16 skład fabryczny firmy „Gustaw Molenda i Syn”.

Jest to największa fabryka w Bielsku i ze swym wyrobem w stylu w całej Europie Zachodniej. W dziedzinie włókiennictwa i gotunków sukna firma osiągnęła wysoki poziom i została wóbr tego fabry znie „królem sukna” w Polsce.

Firma posiada kompletne fabryki, które nie będąc na miejscu obecnie przesiedlone, są bez przerwy czynne przez 6 dni w tygodniu.

Na fabrykach tych wytwarzane są wszelkiego rodzaju wyroby wełniane i kampanowe, jak to: bostony, gabardyny, kłopy, frakowe, spodnie, pokrycia na

futra, najcenniejsze materiały w najmodniejszych deseniach na ubrania męskie i damskie, kawy, wulury, diapy i szewioty na balta, muskie, rypsy, kaworki w różnych kolorach na palta damskie, różnobarwne i gładkie przepisowe dla panów, kurtki i wojska. Firma dostarcza wszystkie, co wchodzi w zakres wyrobów sukniowych.

Konsumenci będą mieli sposobność kupna materiałów sukniowych wprost z pierwszego źródła, omijając w ten sposób wszelkie pośredników i kupując taniej po cenach fabrycznych.

Szczegółowe omówienie nabiera to dla dresdaków, gdyż firma udzielić będzie Urzędowi Powiatowemu daleko posuniętych dogodności w postaci kredytu dla terminu wypo-

Sanacja Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie dobrego końca.

Na zebraniu Komitetu Wykonawczego Wierzytelni Banku i Delegatów prowincjonalnych Komitetów, które odbyło się w dniu 28 lutego w Warszawie, obradującym z udziałem Wierzyteli w dniu 28 marca 1926 r. zostały ustalone wytyczne dotyczące sanacji Banku.

Wierzyteli w dniu 28 marca 1926 r. zostały ustalone wytyczne dotyczące sanacji Banku i przynależnych do niego w tym zakresie komitetów, aż do zajęcia miejsca w Banku.

Ze sprawozdania Komitetu Wykonawczego Wierzytelni Banku, i na podstawie tego sprawozdania, które przedłożone zostało przez Komitet Wykonawczy, zostały ustalone wytyczne dotyczące sanacji Banku i przynależnych do niego w tym zakresie komitetów, aż do zajęcia miejsca w Banku.

One były dotychczas wykonywane dotychczas przez Zarząd Banku, który w dniu 28 lutego 1926 r. został rozwiązany. Zarząd Banku, który w dniu 28 lutego 1926 r. został rozwiązany, został zastąpiony przez Komitet Wykonawczy, który w dniu 28 lutego 1926 r. został rozwiązany.

Następnie powołano Zarząd Banku, który w dniu 28 lutego 1926 r. został rozwiązany. Zarząd Banku, który w dniu 28 lutego 1926 r. został rozwiązany, został zastąpiony przez Komitet Wykonawczy, który w dniu 28 lutego 1926 r. został rozwiązany.

Fatalna gospodarka miasta Goniądza.

Gajowy Zajczkowski od 15 lat mieszka w norze wraz z żoną i pięćorgiem dzieci.

Od własnego korespondenta.

Wojna dawno minęła... Zmarowane i zniszczone wysiłki pracy ludzkiej, zostały na nowo zewewnętrzzone. Wyrosły tu i tam, jak pomniki nieugiętej walki z żywiołem — śledziska ludzkie. Fakt jest znanym, że wszelki zbiorowy i celowy wysiłek ludzi oddanych pewnej pracy, — ludzi bezinteresownie poświęcających swój drogi czas i wykonujących bez szemrania swoje posłannictwo, przostawia widome ślady ich trudów, śladów, których rąb czasu tak łatwo nie zniszczy.

dów zboża, kawałka ziemi ornej i laki umożliwiło pobyt w jako tako urządzonej budynku. Podczas wojny budynek zniszczono, zaś gajowy urządził sobie prowizoryczną siedzibę w ziemiance, którą zajął wraz z rodziną. W roku 1917 były burmistrz miasta Goniądza p. Wojciech Klucki wybudował dom drewniany, lecz nie zdążył go zaopatrzyć w okna, drzwi, podłogę. Radnym piątem spoglądał sobie gajowy na „budynki” się pałac i błogostawiał tego, który się podjął zabezpieczyć jemu i rodzinie dach nad głową. Prsyły nadzieje, zarysowały się poważne zmiany nad Goniądzem... obrano nowego burmistrza p. Rutkowskiego. Jakże były rządy p. Rutkowskiego i kamierów — wiemy, lepiej nie wspominać. Popołów nie odgrzebujemy, a wyłonił się jakas szara pustka. Pan gajowy niejednokrotnie odwiedzał Magistrat i prosił wykończenie panowie dom — to wasz domajtek, czyż nie żal wam tych pieniędzy? Skonczyło się tylko na obietnicach, a gajowy czekał i śnił. I dzisiaj kiedy zastąpił p. Rutkowskiego trzeci z kolei burmistrz p. Kossakowski, czy zmieniło się na lepsze? Dom perarta pleśnia, a gajowy z rodziną śni o zaczarowanym pałacu. Wnikając w tajniki jego życia, ileż to bólaczków spostrzeżę oko widza, jakież to dom mieszkalny, szanowna reprezentacja wraz z panem Kossakowskim? Tak przyznajcie panowie, że to nora, kryta dachem z okraglaków i przysypana piaskiem.

15 lat minęło, a Magistrat nie może się zdobyć na 300 złotych, mając własne lasy, pola, laki.

Widz.

Falszywa pieczęć wójtowska.

Wójt gm. Drozdowo, ziemi łomżyńskiej w dniu 1 marca dowiedział się, iż nieznanymi osobnikami zamówił okrągłą pieczęć kauczukową: wójt gminy „Drozdowo” w zakładzie pieczętarskim Rubinsztejna Mejera w Łomży. O tym fakcie wójt powiadomił Ekspozyturę, która ze swej strony postanowiła początkującego fałszera zatrzymać. Otóż w dniu 4 marca zgłosił się nieznajomy po odbiór pieczęci i gdy wsiadał na rower, aby odjechać, za-

trzymano go i okazało się, iż jest zamożnym rolnikiem ze wsi Kosaki Antoni Szymanski. Pieczęć potrzebna mu była celem odebrania z urzędu pocztowego przesyłek wartościowych zaradczych na podstawie wezwań do odbioru. Zachodził podejrzenie, iż wezwania te zostały skradzione z urzędu gminy. Dalsze dochodzenie wykazało, że oprócz wezwań, posiadał inne sfałszowane dokumenty.

Kto służył za czasów rosyjskich w koszarach gen. Sowińskiego?

Komenda Garnizonu prosi o zgłoszenie się w Komendzie Garnizonu Białystok osób, które za czasów rosyjskich służyły w

oddziale stacjonowanym w obecnych koszarach generała Sowińskiego (w Zwierzynku).

Pod kołami pociągu

Dnia 11 marca r. b. o godz. 13.40 na przejeździe kolejowym linii Białystok—Czarna Wieś, zabity został przez pociąg osobowy Nr 714 znajdujący w kierunku

ku Białegostoku, przechodzący przez tor kolejowy Misiewicz Józef, lat 28 mieszkaniec wsi Czarna-Wieś.

Bezpłatne wpisy szkolne.

Stosownie do okólnika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie zwrotu wpłaty szkolnej białostockie szkoły: 1) Handlowe Towarzystwo szkoły handlowej i

2) Zawodowe Żeńskie Tow. Rozp. Wiedzy Ekonom. i Handlowej. uprawnione są do zwrotu wpłaty szkolnych urzędnikom i wojskowym, dzieci których uczęszczają do tych szkół.



GRANULKI RUSSYINA
WARSZAWA

Rządca z Pomorza
gosp. żony, syn ziemski 35 lat, wykształcenie gimnazjalne, poszukuje od 1 kwietnia 1926 r. pasady jako Administratora lub Rządcy. Zgłoszenia pod Nr 289 do „Dziennika Białostockiego”.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne, skórne
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 2.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczołciwowe
Przyjmuje od g. 10—12 i od 3—8 popoł.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
(ul. Niemiecka)

Dr. Leon KRYŃSKI
Chor. weneryczne, skórne i moczołciwowe
Leczenie promieniami lampy kwarcowej
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—7.
Białystok, ul. Lipowa 33.

Apollo
Siostrzyczka z Paryża
Konstancja Talmadge
DZIŚ! SŁONECZNĄ PREMIERĄ!
CŁO ŚWIATA FILMOWEGO NA CAŁYM ŚWIECIE!
Najpromienniejszy, najpojednliwszy, najpiękniejszy film sezonu
Najmodniejsze toalety Paryża i Wiednia
Pełna wioślonego uroku w roli głównej Wytwórni i biura „First National”

STE
nagrał wszystkie historie bezpłatnie, celem propagandy, Instytut Stenograficzny Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26.

Dr. M. KANGŁ
Chor. weneryczne, skórne i moczołciwowe
Leczenie i przedwzięwanie promieniami Rentgena.
Przyjmuje od 9—12 i 3—8 w. Kob. od 4—5 p. w. Niedziela od 11—12 do 13:00 ppł.

Dr. J. Wałowski
Choroby weneryczne, skórne i moczołciwowe
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (II piętro)
Rano od 8 do 9, od 4 do 8 w. Kob. od 4—5 p. w. Niedziela od 11—12 do 13:00 ppł.

„MODERN” Dziś 14 aktów Ceny od 50 groszy
Ułabienie publiczności
genjalny aktor japoński
SESSUE HAYAKAWA
we wspaniałym dramacie erotycznym p. t.
KSIAŻE CHIŃSKI
„LI-TING-LANG”
NAD PROGRAM:
POKUSY NEW-JORKU
New-Jork jak się śmieje i płacze. Stolica świata — jego przepych i nędza. Pałace miliardów. — Konkurs piękności.
Kasa od godz. 5.30. Początek 6.30. Ost. seans 10.30.

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna Zł. 8.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak.—Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12
Ogłoszenia tabelaryczne i ograniczone kosztuje o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastozłoty.